

Sygn. akt IV CSK 39/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa D. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
Spółki komandytowej w B.
przeciwko Województwu Podlaskiemu - Podlaskiemu Zarządowi Dróg
Wojewódzkich w Białymstoku
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 lipca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 31 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 452/15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 11 lutego 2015 r. oddalił powództwo D. sp. z o.o. sp. komandytowej w B. przeciwko Województwu Podlaskiemu- Podlaskiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Białymstoku o zasądzenie odszkodowania w kwocie 303 639,46 zł z tytułu utraconych korzyści w wyniku bezpodstawnego wypowiedzenia przez pozwanego umowy o pełnienie nadzoru inwestycyjnego łączącej strony. Sąd uwzględnił bowiem zarzut potrącenia wierzytelności przysługującej pozwanemu wobec powódki z tytułu kary umownej naliczonej na podstawie § 14 ust. 1 pkt 1 lit.

„c” umowy za brak potwierdzonej zapisami w dzienniku budowy obecności na budowie inspektora nadzoru.

W wyniku apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił częściowo zaskarżony wyrok, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 36 115 zł z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo oraz apelację w pozostałej części a także orzekł o kosztach procesu.

Zmiana ta wynikała z uwzględnienia bezspornej okoliczności, że brak wpisów w dzienniku budowy w okresie od 18 do 28 maja 2011 r. zawiniony był przez pozwanego, a więc za ten okres nie należały się mu kary umowne skoro sam uniemożliwił udokumentowanie w dzienniku budowy obecności w tym czasie inspektora nadzoru na budowie.

W skardze kasacyjnej strona powodowa jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazała przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. stwierdzając, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na kwalifikowane i oczywiste naruszenie przez Sąd art. 5 k.c., art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. oraz art. 365 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa, zapadł w drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy (porównaj między innymi postanowienia z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07, nie publ.).

Mimo obszerności wywodów w tym przedmiocie skarżący nie wykazał powyższych okoliczności.

Zarzucając oczywiste i kwalifikowane naruszenie wskazanych przepisów prawa materialnego pominął bowiem, że strona powodowa reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, nie zgłosiła przed Sądami I ani II instancji zarzutu nadużycia prawa w oparciu o art. 5 k.c., nie wskazała faktów uzasadniających taki zarzut ani jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę dokonania oceny stanowiska pozwanego w tym aspekcie. Nie zgłosiła też wniosku o miarkowanie kary umownej ani jakichkolwiek zarzutów dotyczący jej rażącego wygórowania. Uniemożliwiła tym samym Sądowi rozważenie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej w aspekcie art. 5 k.c. i art. 484 § 2 k.p.c. (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2010 r. IV CSK 494/09, OSNC-ZD 2010/4/115, z dnia 8 marca 2013 r. III CSK 193/12 i z dnia 12 lutego 2015 r. IV CSK 276/14, nie publ.). Powoływanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z powodu naruszenia art. 5, art. 483 i art. 484 k.c. nie ma więc żadnego uzasadnienia w okolicznościach sprawy.

Podobnie należy ocenić twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z powodu oczywistego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 365 k.p.c. Skarżący pomija bowiem, że w powołanych przez niego wyrokach Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 12 czerwca 2012 r. XI C 334/12 i Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 9 listopada 2012 r. II Ca 815/12 rozstrzygnięta została prawomocnie kwestia odstąpienia przez pozwanego od umowy stron oraz naliczenia przez niego kar umownych wynikających z odstąpienia od umowy z powodu okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi wykonawca, a więc na podstawie § 14 ust. 1 pkt 1 lit. „a” umowy, podczas, gdy w niniejszej sprawie przedmiotem osądu jest naliczenie kary umownej na podstawie § 14 ust. 1 pkt 1 lit. „c” umowy, za brak potwierdzonej w dzienniku budowy obecności inspektora robót na budowie. Oba orzeczenia dotyczą zatem różnych przedmiotów rozstrzygnięcia i oczywiście zgodnie z art. 365 k.p.c. wiążą strony i sądy oraz organy państwowe, bez wątpienia jednak nie mają charakteru prejudycjalnego w sprawie o innym przedmiocie rozstrzygnięcia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

jw